

Nadużywanie alkoholu i narkotyków wśród młodzieży w Bielefeld

Bielefeld to miasto z 320 000 mieszkańców leżące w połowie drogi pomiędzy Hannoverem i Dortmundem. Obowiązkową opiekę psychiatryczną w tym regionie sprawuje od 1985 roku Klinika Psychiatryczna Gilead III i IV w Bielefeld Bethel. Socjalno - psychiatryczna orientacja kliniki przyniosła - oprócz innych zmian - istotny postęp w leczeniu ostrych stanów uzależnień. Tylko w latach 1987 - 1994 liczba osób uzależnionych przyjętych do leczenia wzrosła z 800 do 1500, a więc niemal się podwoiła. Spośród 1500 narkomanów około 20% (tendencja wzrostowa) konsumowało nielegalne narkotyki, zwłaszcza opiaty. W roku 1993 powstał oddział dziennej opieki dla osób uzależnionych, w 1995 własny oddział odwykowy, a w 1996 zaczęto przyjmować we własnym ambulatorium.

Równolegle rozwijał się w mieście ambulatoryjny system pomocy dla osób uzależnionych. Znajdują się tutaj cztery poradnie dla osób uzależnionych od alkoholu i leków, poradnia narkotykowa, mieszkania chronione dla osób uzależnionych, firmy oferujące miejsca pracy chronionej, tak zwane „suche punkty spotkań” i tanie „kawiarnie kontaktowe”, różnego rodzaju grupy samopomocy, ruchome służby medyczne dla bezdomnych, poradnie dla narkomanów w więzieniach, streetwork dla młodocianych i prostytutek i wiele innych.

Podsumowując: dysponujemy stosunkowo dobrym systemem pomocy dla dorosłych dotkniętych problemem uzależnień.

Na znacznie więcej problemów natknemy się próbując dowiedzieć się czegoś na temat systemu pomocy dla młodzieży konsumującej zagrażające zdrowiu środki uzależniające.

Poradnie uzależnień prowadzone przez instytucje charytatywne nie mają praktycznie żadnego kontaktu z młodzieżą dotkniętą alkoholizmem. W poradni dla narkomanów można się wprawdzie umówić na wizytę, jednak niewielu młodych ludzi korzysta z tej możliwości. Powołany w roku 1994 ośrodek prewencyjny DROBS organizuje w szkołach imprezy informacyjno - dyskusyjne, a tym samym wypełnia zadanie podstawowe. Nie posiadamy jednak własnych danych na temat rozmiarów konsumpcji środków uzależniających na terenie Bielefeld.

W jeszcze bardziej opłakanym stanie zdaje się znajdować stacjonarny system pomocy dla tej grupy osób. Klinika Psychiatrii Dzieci i młodzieży w Niedermarsberg w Kraju Saary, oddalona od Bielefeld ok. 80 km, odpowiedzialna za opiekę psychiatryczną w regionie, przejmuje spośród bogatego spektrum problematyki uzależnień wśród młodzieży jedynie detoksykologię poprzedzającą terapię długotrwałą.

Zasadniczo odrzuca się każdą formę prostej pracy dla narkomanów lub jakiegoś jej substytutu, chociaż w psychiatrii dorosłych w Niemczech należy to już właściwie do standardu. W gruncie rzeczy uzależnienia od narkotyków i alkoholu nie uznano za problem medyczno - psychiatryczny. Tym samym nawet w ramach obowiązkowej opieki medycznej nikt nie czuje się osobiście odpowiedzialny za rozwiązanie tego problemu. Następny oddział psychiatryczny dla dzieci i młodzieży szpitala okręgowego w Detmold, miejscowości oddalonej od Bielefeld ok. 30 km z powodu wielotygodniowego okresu oczekiwania na miejsce oraz całkowitego braku jakichkolwiek zabezpieczeń również nie nadaje się dla młodocianych konsumentów środków odurzających.

Psychiatrzy dziecięco - młodzieżowi praktykujący prywatnie również mieli do tej pory niewiele kontaktów z młodzieżą zażywającą narkotyki. W ciągu ostatnich dwóch lat służby zajmujące się problematyką psychiatrii dzieci i młodzieży w Wydziale Zdrowia miasta Bielefeld bardziej intensywnie zainteresowały się tą sprawą, jednak z reguły zdane są na polecenia ogórne.

Ponieważ jednak młodociani narkomani na skutek przedawkowania, chorób somatycznych, jak ropnie czy zapalenie wątroby, czy choćby ostrych kryzysów duchowych tak czy owak popadają w sytuacje wymagające naglej interwencji, coraz częściej młodzi ludzie poniżej 18 roku życia trafiają do Kliniki Psychiatrycznej Gilead IV, a więc do kliniki dla dorosłych. Dzięki kontaktom z innymi pacjentami znanymi im ze środowiska narkomanów oferta ta jest do zaakceptowania również dla młodzieży. Mimo to brak jest doświadczeń i szkoleń w zakresie pracy z młodzieżą, nie ma również żadnej specyficznej koncepcji w tym zakresie.

Jeśli więc oferta lecznicza dla młodzieży w systemie pomocy medyczno - psychiatrycznym jest tak niezadowolająca, to jak to wygląda ze strony urzędu do opieki nad nieletnimi?

Nowa ustawa dotycząca opieki nad dziećmi i młodzieżą z roku 1994 obarczyła miasto odpowiedzialnością za tę grupę osób. Dawniej podstawowym partnerem w sprawach pomocy dla młodocianych narkomanów był Związek Krajowy, odpowiedzialny za opiekę socjalną w całym regionie. Jakie możliwości pomocy oferuje Urząd d/s Młodzieży miasta Bielefeld dla tej klienteli?

Jedyną instytucją Urzędu d/s Młodzieży przeznaczoną dla młodocianych narkomanów zorganizowaną przez ten Urząd jest tzw. „Pawilon”, zbudowany przed kilkoma laty dla punków. W tym okresie wielu obywateli Bielefeld, szczególnie handlowców mocno protestowało, ponieważ w strefach przeznaczonych dla pieszych, w obrębie miasta koczowali podpici młodociani punkowie, którzy zaczepiali przechodniów. Dzięki inicjatywie miasta, policji i handlowców niedaleko od centrum miasta powstał „Pawilon punków”, który stał się centralnym miejscem spotkań dla młodzieży z tego środowiska. Sytuacja w strefie dla pieszych nie była już tak napięta. Odkład na obrzeżach miasta można było zakładać wspólnoty mieszkalne punków, stale zwiększała się liczba młodocianych i dorosłych konsumentów narkotyków w okolicach „Pawilonu”. Obecnie do „Pawilonu” zagląda każdego dnia około 300 osób, wśród nich ok. 40 młodych osób w wieku poniżej 18 lat. „Pawilon” stał się największym punktem handlu narkotykami w Bielefeld. Jednocześnie dzięki temu miejscu istnieje możliwość regularnego kontaktu z ulicznymi narkomanami znajdującymi się w stanie największego wycieńczenia, którym można udzielić szybkiej pomocy w razie kryzysu fizycznego i psychicznego. Policja w dużym stopniu toleruje ten punkt spotkań, nie dopuszczając do niego jedynie narkomanów spoza miasta i dealerów, którym w razie przyłapania grozi więzienie.

Poza tym ośrodkiem Urząd d/s Młodzieży nie dysponuje praktycznie żadnymi ofertami pomocy dla młodzieży z problemem uzależnień. Ponieważ środki finansowe i

tak stale się kurczą, środowisko narkomanów wymagające permanentnej pomocy wydaje się studnią bez dna. Młodociani narkomani są zafascynowani tym emocjonującym światkiem i najwyraźniej trudno do nich dotrzeć z pomocą. Niestety sformułowana przez KJHG odpowiedzialność za indywidualne planowanie pomocy dla tej grupy osób jest zupełnie niedostrzegana przez Urząd d/s Młodzieży. Inicjatywy zmiany tego stanu rzeczy jak narazie nie wychodzą od Urzędu.

Oprócz punktu kontaktowego przy „Pawilonie” w mieście znajduje się kilka innych miejsc spotkań młodzieży z tego środowiska, np. przed restauracją McDonalds powyżej centralnej stacji metra przy Jahn - Platz, albo przy fontannie Spindelbrunnen. W okolicach dworca oprócz wielu kobiet - narkomanek prostytuuje się również wiele młodych dziewcząt.

Jeśli chodzi o spożywanie alkoholu przez młodzież z Bielefeld, to bardzo trudno wyrobić sobie na ten temat jakiś pogląd. Młodzież spożywająca alkohol spotyka się w Bielefeld w różnych miejscach, np. na

uzależnionym w Bielefeld również nie potrafią podać rzetelnej oceny problemu nadużywania alkoholu i narkotyków.

Chcąc oprzeć się na liczbach należałoby powołać się na studia epidemiologiczne na temat konsumowania środków uzależniających, przeprowadzonych przez Prof. Klause Hurrelmana z Wydziału Nauk Medycznych Uniwersytetu Bielefeld. W badaniach reprezentatywnej grupy 2500 młodych ludzi w wieku pomiędzy 12 i 16 rokiem życia z obszaru Niemiec otrzymano następujące wyniki: Młodzież zaczyna obecnie pić alkohol w wieku 11 lat. Wśród uczniów 9 klasy (wiek 14/ 15 lat) 56,1% uważa się za okazjnych konsumentów, 2,9% przyznaje się do regularnego spożywania alkoholu. Jeśli badania Prof. Hurrelmana uzupełni się o wyniki uzyskane przez prof. Witticha z Monachium (tab.1) rezultat brzmi następująco: 8,9% szesnasto- i siedemnastolatków przyznaje się do nadużywania alkoholu, u 3,9% można już mówić o uzależnieniu od alkoholu. Spośród osiemnasto- i dziewiętnastolatków już 6,3% jest uzależnionych od alkoholu.

Tab. 1: Występowanie nadużywania alkoholu i uzależnienia od alkoholu w okresie życia

	ogółem%	płeć		grupa wiekowa			
		mężczyźni	kobiety	14 - 15	16 - 17	18 - 19	20 +
	(n=3021)	(n=1493)	(n=1528)	(n=475)	(n=445)	(n=445)	(n=1655)
nadużywanie	9,7	15,1	4,5	1,2	8,9	11,0	12,0
uzależnienie	6,2	10,0	2,5	1,2	3,9	6,3	8,2

„Alm” - stadionie drużyny piłki nożnej Armia Bielefeld, występującej w Bundeslidze. Trudno ocenić ilościowo problem alkoholowy wśród młodzieży w Bielefeld. Młodociani konsumenci alkoholu nie pojawiają się również w psychiatrii dorosłych, inaczej niż ma to miejsce w przypadku nadużywania narkotyków.

Na zakończenie tego przeglądu obserwator stwierdza z rezygnacją, że praktycy zatrudnieni w systemie pomocy osobom

Spośród nielegalnych narkotyków używanych w Niemczech na pierwszym miejscu znajdują się haszysz i marihuana. 4% czternasto- i piętnastolatków ma już pierwszy kontakt z haszyszem poza sobą, 7% piętnastolatków jest regularnymi konsumentami, a spośród siedemnastolatków już 17% regularnie zażywa narkotyki. W badaniach Hurrelmana nielegalne twarde narkotyki nie są jeszcze zbyt mocno rozpowszechnione wśród młodzieży 12 - 17-

letniej. Spośród 2400 badanych 4 osoby przyznały się do próbowania kokainy, a 6 osób do próbowania heroiny. Zażywanie takich syntetycznych narkotyków, jak MDMA („Ecstasy”) przyznało 0,8% młodych ludzi w wieku 12 - 17 lat. W grupie siedemnastolatków należy się liczyć z 3 - 4% użytkowników tego typu narkotyków. Tabela opracowana przez Hurrelmana umożliwia przegląd podatności na narkotyki 12 - 16-letniej młodzieży.

Podatność na narkotyki młodzieży w wieku 12 - 16 lat

Których z wymienionych narkotyków mógłbyś ewentualnie spróbować, względnie których próbowałeś w ostatnich 12 miesiącach?

wielu kolegów pracujących w sektorze pomocy dla młodzieży spycha problem uzależnień do wymiaru problemów ogólnospołecznych i tym samym (oprócz bezspornych koniecznych psycho - socjalnych środków pomocy) nie docenia interwencji specyficznych dla uzależnień, to psychiatrizy dziecięco - młodzieżowi skłaniają się do rozpatrywania tego problemu w kategoriach medycznych i psychiatrycznych, bez odpowiedniego uwzględnienia uwarunkowań społecznych, co paraliżuje odpowiedni zintegrowany dostęp do tego środowiska. Dlatego też, należało by zapewnić komunalną strukturę koordynacyjną z zagwarantowanym zakresem odpowiedzialności dotyczącym planowania i dzia-

	jeszcze nigdy nie próbowałem	jeszcze nigdy nie próbowałem, ale mogę to sobie wyobrazić	spróbowałem raz lub kilka razy	N
haszysz	92,7	3,6	3,8	2372
substancje do wacwania	96,2	2,5	1,3	2367
kokaina	98,2	1,6	0,2	2366
heroina	98,6	1,1	0,3	2363
crack	98,2	1,6	0,2	2353
leki pobudzające	95,7	3,5	0,8	2365
leki uspokajające	93,6	5,5	0,9	2363

Ogółem wg Hurrelmana zaznacza się zwłaszcza wśród konsumentów początkujących, tendencja zmierzająca w kierunku środków pobudzających i stymulujących, jak np. MDMA („Ecstasy”), podczas gdy używanie twarych narkotyków wykazuje tendencję spadkową.

Podsumowanie:

Liczbę zaprezentowane przez Hurrelmana i Witticha pozwalają przypuszczać, że wśród młodzieży w Bielefeld występuje problem uzależnień, natomiast brakuje kwalifikowanej, dostosowanej do potrzeb młodzieży oferty pomocy. Podczas gdy

lania. Aby struktura ta była zdolna do działania, należało by przeprowadzić obszernie badania dotyczące analizy potrzeb. System pomocy powstały w wyniku tych badań będzie tym skuteczniejszy, im bardziej w ogóle społeczeństwa uda się ustabilizować socjalne struktury mieszkania, pracy i rodziny. Pewność, że zrozumienie zależności pomiędzy tymi wszystkimi czynnikami pozwoli na wypracowanie praktycznych wskazówek do działania stanowi warunek pokazywania perspektyw na przyszłość tym, którzy już w latach młodości stracili wszelką nadzieję.